

Sygn. akt VII U 923/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Urszula Kalinowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2016r. w Warszawie

sprawy A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o emeryturę

na skutek odwołania A. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 25 kwietnia 2016r., znak: (...)

oddala odwołanie.

## UZASADNIENIE

**A. B.** w dniu 3 czerwca 2016r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 25 kwietnia 2016r., znak: (...), odmawiającej przyznania wcześniejszej emerytury.

Zaskarżonej decyzji ubezpieczony zrzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w okresie od 15 lipca 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku nie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych;
2. naruszenie § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe poprzez bezzasadne przyjęcie, że okresy składkowe i nieskładkowe ubezpieczonego wynoszą 24 lata, 11 miesięcy i 29 dni, podczas gdy wynoszą one 25 lat, 4 miesiące i 11 dni.

Mając na względzie wskazane zarzuty ubezpieczony wniósł o:

1. zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie, na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2004r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), prawa do wcześniejszej emerytury poczynając od dnia 31 stycznia 2016r.;
2. zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania A. B. wskazał, że wbrew stanowisku organu rentowego, w okresie od 15 lipca 1991r. do 31 grudnia 1998r. pracował w warunkach szczególnych. Stwierdzenie Zakładu, że będąc kierownikiem budowy bądź zastępcą kierownika budowy, wykonywał prace administracyjno – biurowe, nie odpowiada faktom i świadczy o niezrozumieniu przez organ rentowy realnego zakresu prac na tych stanowiskach. Stoi to też w sprzeczności ze świadectwem pracy w warunkach szczególnych, gdzie wskazano, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wymienione w wykazie A, Dziale XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

Wedle stanowiska ubezpieczonego, obowiązki, jakie wykonywał w spornym okresie były w zasadzie takie same jak wcześniej, tj. od 1 maja 1980r. do 14 lipca 1991r., który to okres został przez organ rentowy uwzględniony jako okres pracy w warunkach szczególnych.

Odnosząc się natomiast do ogólnego stażu pracy ustalonego przez Zakład, ubezpieczony wskazał, że różnica w długości okresów składkowych i nieskładkowych, jakie sam wyliczył i jakie wyliczył organ rentowy, bierze się stąd, że w zaskarżonej decyzji nie przyjęto konsekwentnie sposobu obliczania lat i miesięcy, jak wskazuje § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe. Zastosowano, przynajmniej do niektórych lat i miesięcy, przepisy kodeksu cywilnego, co w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest niedopuszczalne. Przepis § 31 rozporządzenia nie przewiduje wariantu, w którym miesiąc kalendarzowy miałby 31 dni, zaś rok – 365 dni. Wobec tego ubezpieczony podsumował, że należna jest mu wcześniejsza emerytura począwszy od dnia 31 stycznia 2016r., tj. od dnia 60 – tych urodzin (odwołanie z dnia 30 maja 2016r., k. 2 – 5 a.s.).

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.** wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podniósł, że na dzień 1 stycznia 1999r. ubezpieczony nie udokumentował 25 –letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nie spełnił wymogu 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Ogólny staż pracy po zsumowaniu wyniósł 24 lata, 11 miesięcy i 29 dni, zaś staż pracy w warunkach szczególnych, który uwzględniono to 13 lat, 10 miesięcy i 14 dni.

Jako okresu pracy w warunkach szczególnych Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił zatrudnienia ubezpieczonego od 15 lipca 1991r. do 31 grudnia 1998r. w (...), bowiem na podstawie dokumentu, jaki został przedstawiony, nie można stwierdzić jednoznacznie, że praca wykonywana w tym okresie miała wyłącznie charakter wynikający z zapisów zawartych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W spornym okresie ubezpieczony wykonywał pracę jako zastępca kierownika budowy oraz jako kierownik budowy, a zatem wymagającą również wykonywania, np. prac o charakterze administracyjno – biurowym bądź nadzoru nad podległymi pracownikami. W związku z tym nie ma możliwości, aby pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przy stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Wobec powyższego zaskarżoną decyzją Zakład odmówił prawa do roszczonego świadczenia (odpowiedź na odwołanie z dnia 16 czerwca 2016r., k. 8 a.s.).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

A. B., urodzony w dniu (...), w okresie od 1 września 1973r. do 30 października 1974r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...), w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku układacza (świadectwo pracy z dnia 25 września 2003r., k. 3 akt kapitałowych, zaświadczenie z dnia 4 listopada 2004r., k. 10 akt emerytalnych). Następnie w dniu 5 lutego 1975r. podjął pracę w Administracji (...) na stanowisku posadzkarza, którą wykonywał do 8 lutego 1975r. (świadectwo pracy z dnia 10 lutego 1975r., k. 4 akt kapitałowych).

Od dnia 6 marca 1975r. ubezpieczony rozpoczął pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...), gdzie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy do dnia 14 lipca 1991r. Początkowo był zatrudniony jako posadzkarz, a w okresie od 1 września 1977r. do 30 kwietnia 1980r. pracował jako majster budowy. Do jego obowiązków na tym stanowisku należało między innymi terminowe przygotowywanie frontu robót dla brygad pracujących na nadzorowanym przez niego obiekcie, rozdzielanie pracy na brygady i poszczególnych robotników stosownie do potrzeby produkcji i kwalifikacji poszczególnych robotników, a także ustalanie zadań dziennych i kontrolowanie ich wykonania. Dodatkowo ubezpieczony prowadził stały nadzór na realizacją obiektu w generalnym wykonawstwie, odpowiedzialny był za dopilnowanie regularności zaopatrzenia stanowisk roboczych w niezbędne narzędzia, a więc zgłaszanie braków odpowiedzialnemu za te kwestie działowi zaopatrzenia. Instruował nowoprzyjętych pracowników do pracy na stanowiskach roboczych. Do jego obowiązków należał również udział w jakościowym odbiorze materiałów na placu budowy oraz nadzór nad ich składowaniem. Świadcząc pracę w charakterze majstra ubezpieczony brał udział w komisjach technicznych związanych ze sprawozdaniem lub odbiorem robót na powierzonym obiekcie oraz kontrolował jakość wykonywanych robót (szczegółowy zakres czynności starszego majstra /majstra/, k. 23 – 25 akt emerytalnych).

Następnie od dnia 1 maja 1980r. do 14 lipca 1991r. A. B. zajmował stanowisko zastępcy kierownika dużej grupy robót, na którym jego obowiązkiem było m.in. zastępowanie kierownika grupy robót podczas jego nieobecności, w zakresie przypisanych mu obowiązków i uprawnień. Nadto, współdziałał z kierownikiem grupy robót w organizowaniu i kierowaniu realizacją wyznaczonych zadań produkcyjnych zgodnie z przepisami prawa budowlanego i dokumentacją projektowo - kosztorysową. Uczestniczył również w komisyjnym przejęciu obiektów od generalnego wykonawcy, sprawował nadzór nad prawidłową gospodarką sprzętem i materiałem, prowadził dzienników budowy oraz nadzór nad prawidłowym zużyciem materiałów zgodnie z limitem materiałowym i normami obowiązującymi w tym zakresie. Dodatkowo prowadził nadzór nad przekazaniem poszczególnych rodzajów robót zgodnie z wymogami technologicznymi i sztuką budowlaną oraz wykonywał inne czynności zlecone przez kierownika grupy robót (zakres czynności i odpowiedzialności zastępcy kierownika dużej grupy robót do spraw produkcji, k. 27 – 28 akt emerytalnych).

Następca prawny Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) wystawił A. B. dwa świadectwa pracy w warunkach szczególnych z dnia 10 stycznia 2013 roku, w których potwierdził, że ubezpieczony pracując od 1 września 1977r. do 30 kwietnia 1980r. jako majster budowy i od 1 maja 1980r. do 14 lipca 1991r. jako Zastępca Kierownika Budowy, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace określone w Wykazie A, Dział XIV, poz. 24, tj. kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (świadectwa pracy w warunkach szczególnych z dnia 10 stycznia 2013r., k. 8 i 26 akt emerytalnych).

Ubezpieczony od dnia 15 lipca 1991r., na zasadzie porozumienia zakładów pracy, rozpoczął pracę na rzecz (...) Sp. z o.o. w W., w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od 15 lipca 1991r. do 31 marca 1993r. pracował na stanowisku zastępcy kierownika budowy, zaś w okresie od 1 kwietnia 1993r. do 31 grudnia 1998r. jako kierownik budowy (pismo z dnia 28 czerwca 1991r. oraz pismo z dnia 10 lipca 1991r., część A a/o, umowa o pracę z dnia 1 sierpnia 1991r., część B a/o).

Pracując w okresie 15 lipca 1991r. do 31 grudnia 1998r. jako zastępca kierownika oraz kierownik budowy, A. B. wykonywał prace inne niż te, które realizował w okresie od 1 maja 1980r. do 14 lipca 1991r. W głównej mierze odpowiedzialny był za prace wykonywane na budowie (w tym także tzw. prace mokre), współpracując z pracownikami jemu podległymi. Byli to pracownicy, którzy tworzyli brygady. Były one podzielone w zależności od wykonywanych w danym momencie prac. Każda brygada specjalizowała się w określonym odcinku robót, na budowie istniały bowiem brygady wykonujące prace betoniarskie, brygady odpowiedzialne za izolacje, za zbrojenia, itd. Ubezpieczony miał obowiązek wszystkie te brygady nadzorować. W głównej mierze do jego zadań należał nadzór nad pracami betoniarskimi, jednakże wszystkie czynności budowlane wykonywane na placu budowy następowały po sobie, tak więc gdy zakończyły się prace mokre, rozpoczynały się następnie inne, nad którymi ubezpieczony, jako zastępca

kierownika budowy i kierownik budowy, również sprawował nadzór (zeznania świadków: M. Ś., J. S. i Z. W., k. 43 – 44 a.s., e-protokół, k. 45 a.s.; zeznania A. B., k. 57 – 58 a.s., e-protokół, k. 59 a.s., zakres obowiązków i odpowiedzialności zastępcy kierownika budowy, k. 30 – 31 akt emerytalnych, zakres obowiązków i odpowiedzialności kierownika budowy, k. 32 – 33 akt emerytalnych).

Ubezpieczony instruował podległych mu pracowników i czuwał bezpośrednio na budowie nad prawidłowym przebiegiem wszelkich robót. Jego praca kierownika czy też zastępcy kierownika budowy polegała nie tylko na nadzorze jednego odcinka prac, gdyż prace różnych specjalizacji, wpływały na całokształt robót, które musiały być oddane i przyjęte przez inwestora. Zajmowane przez ubezpieczonego w tym okresie stanowisko wiązało się więc z odpowiedzialnością za efekt końcowy (zeznania świadków: M. Ś., J. S. i Z. W., k. 43 – 44 a.s., e-protokół, k. 45 a.s.; zeznania A. B., k. 57 – 58 a.s., e-protokół, k. 59 a.s.).

Zdarzało się, że ubezpieczony przyuczał pracowników do pracy, gdy byli to pracownicy nowoprzyjęci nieznający specyfiki pracy oraz niemający doświadczenia (zeznania świadków: M. Ś., J. S. i Z. W., k. 43 – 44 a.s., e-protokół, k. 45 a.s.; zeznania A. B., k. 57 – 58 a.s., e-protokół, k. 59 a.s.).

Praca ubezpieczonego w (...) Sp. z o.o. była realizowana na budowach, które były prowadzone od początku aż po efekt końcowy, jak również przy wykonywaniu remontów budynków. Miejscem jego pracy był przeważnie teren budowy w ramach danej inwestycji. Czas pracy wynosił 8 godzin (od 7:00 do 15:00), jednakże wielokrotnie A. B. pracował dłużej, gdyż w uwagi na przebieg prac na budowie należało dokończyć pewne czynności, z którymi na można było czekać do następnego dnia. W takim wypadku ubezpieczony pracował tak długo, aż praca, którą miał wykonać, zostanie zrealizowana (zeznania świadków: M. Ś., J. S. i Z. W., k. 43 – 44 a.s., e-protokół, k. 45 a.s.; zeznania A. B., k. 57 – 58 a.s., e-protokół, k. 59 a.s.).

Do obowiązków ubezpieczonego należało również przygotowywanie dokumentacji budowy, w tym prowadzenie dziennika budowy, w którym były wpisywane informacje na temat realizacji poszczególnych etapów budowy. Ubezpieczony takich wpisów dokonywał z różną częstotliwością, w zależności od etapu prac na budowie. Zdarzały się sytuacje, że do obowiązków ubezpieczonego należało również przygotowywanie zaplecza budowy, bowiem zdarzało się czasem, że gdy zaczynał pracę na danej inwestycji, to zaplecze budowy nie było przygotowane. W większości jednak takie prace realizował dział zaopatrzenia, a ubezpieczony sporadycznie. Za zapewnienie zaopatrzenia budowy w konieczne materiały także odpowiadał dział zaopatrzenia, a ubezpieczony jako zastępca kierownika budowy czy kierownik budowy, w przypadku braku potrzebnych materiałów, zgłaszał stosowane zapotrzebowanie. Ponadto ubezpieczony podpisywał przygotowywaną przez technika kartę pracy pracowników pracujących na budowie. Karta ta wskazywała przepracowany wymiar czasu pracy i na jej podstawie w dziale płac wyliczane było wynagrodzenie (zeznania świadków: M. Ś., J. S. i Z. W., k. 43 – 44 a.s., e-protokół, k. 45 a.s.; zeznania A. B., k. 57 – 58 a.s., e-protokół, k. 59 a.s., zakres obowiązków i odpowiedzialności zastępcy kierownika budowy, k. 30 – 31 akt emerytalnych, zakres obowiązków i odpowiedzialności kierownika budowy, k. 32 – 33 akt emerytalnych).

Ubezpieczony zaopatrzony był w strój roboczy, rękawice ochronne, buty, kurtkę, kask. Korzystał z blaszanego barakowozu, który wykorzystywał do zjedzenia posiłków, czy też do przebrania się w strój roboczy. W (...) Sp. z o.o. w W. praca na budowie była wykonywana również zimą. Wykorzystywane były wtedy piece do ogrzewania, które pozwalały na pracę nawet przy niskich temperaturach. Ubezpieczony, jako zastępca kierownika budowy i kierownik budowy, brał udział w odbiorze prac, za które ponosił jako zastępca odpowiedzialność przed kierownikiem, natomiast w okresie pełnienia funkcji kierownika ponosił odpowiedzialność przed Dyrektorem do spraw produkcji. Praca jego sprowadzała się nie tylko do czynności realizowanych na terenie budowy, choć w zdecydowanej większości na tym polegała, jednakże dodatkowo jako zastępca kierownika budowy i kierownik budowy zakres jego obowiązków i odpowiedzialności poszerzony był o czynności nie tylko stricte wykonawcze, ale także administracyjne. Ubezpieczony m.in. sporządzał analizę kosztów materiałowych i osobowych. Również, gdy zachodziła taka potrzeba zobowiązany był do nanoszenia w dokumentacji technicznej zmian i odstępstw (zeznania świadków: M. Ś., J. S. i Z. W., k. 43 – 44 a.s., e-protokół, k. 45 a.s.; zeznania A. B., k. 57 – 58 a.s., e-protokół, k. 59 a.s., zakres obowiązków i odpowiedzialności

zastępcy kierownika budowy, k. 30 – 31 akt emerytalnych, zakres obowiązków i odpowiedzialności kierownika budowy, k. 32 – 33 akt emerytalnych).

W dniu 11 stycznia 2016r. A. B. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniosek o wcześniejszą emeryturę wraz z informacją dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych (wniosek wraz z załącznikiem, k. 1-33 akt emerytalnych).

Na podstawie dowodów uzyskanych w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego organ rentowy przyjął za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999r. ogólny staż pracy ubezpieczonego w wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 29 dni. Jednocześnie ustalił, że ubezpieczony nie spełnił warunków wynikających z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 748) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), ponieważ na dzień 1 stycznia 1999r. nie udowodnił okresu co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że nie zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 15 lipca 1991r. do dnia 31 grudnia 1998r. w (...) Sp. z o.o. w W. na stanowisku zastępcy kierownika budowy oraz kierownika budowy z uwagi na okoliczność, iż na powyższych stanowiskach ubezpieczony w większości wykonywał czynności administracyjno – biurowe. W związku z tym decyzją z dnia 25 kwietnia 2016r., znak: (...), odmówił A. B. prawa do wnioskowanego świadczenia (decyzja ZUS z dnia 25 kwietnia 2016r., znak: (...), k. 35 akt emerytalnych). A. B. odwołał się od wskazanej decyzji (odwołanie z dnia 30 maja 2016r., k. 2 - 5 a.s.).

Wskazany stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, jak również w aktach rentowych i w aktach osobowych A. B., które z uwagi na ich spójność, a także brak zastrzeżeń stron, zostały ocenione jako wiarygodne.

Zeznania ubezpieczonego i świadków M. Ś., J. S., Z. W. Sąd ocenił jako niewiarygodne w części, w której świadkowie i ubezpieczony wskazywali, że A. B. w spornym okresie, jako kierownik budowy i zastępca kierownika budowy, realizował takie same zadania, jak w okresie wcześniejszym i że polegały one w zasadzie wyłącznie na nadzorze nad pracownikami wykonującymi prace tzw. mokre.

Zdaniem Sądu zeznania w/w osób w dużej mierze odwoływały się do okresu pracy ubezpieczonego u poprzedniego pracodawcy, kiedy to świadkowie pracowali wspólnie z ubezpieczonym. Wtedy ubezpieczony zajmował inne stanowisko, które nazwą i zakresem obowiązków różniło się od stanowisk później zajmowanych. Wskazuje na to zakres obowiązków i odpowiedzialności sporządzony na piśmie oraz zasady logiki i doświadczenia życiowego, z których wynika, że osoba pracująca jako majster czy kierownik dużej grupy robót, nie mogła realizować takich samych zadań, jakie przynależą do stanowiska kierownika budowy czy zastępcy kierownika budowy. Ponadto świadkowie M. Ś. i J. S., którzy przed 15 lipca 1991r. byli z ubezpieczonym w stałym służbowym kontakcie, gdyż pracowali wspólnie i widywali się codziennie w pracy, po tej dacie spotykali się z ubezpieczonym, jeśli były prowadzone wspólne budowy. Sądowi nie udało się jednak ustalić, jak często miało to miejsce, ponieważ świadkowie, mimo że pytani o te kwestie, nie potrafili udzielić precyzyjnych odpowiedzi. W związku z tym nie wiadomo, czy posiadali wiedzę na temat pełnego okresu spornego, czy tylko odnośnie jego niektórych części i jakich. Z tym wiązała się z kolei niemożność ustalenia przez Sąd, na ile obserwacje w/w świadków co do pracy realizowanej przez A. B., dotyczą jego pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o., a na ile pracy w (...) Sp. z o.o.

Dodatkowo Sąd miał na względzie i nie zgodził się z tym, że wszyscy zeznający w sprawie, a więc zarówno świadkowie, jak i ubezpieczony, zrównali zakres obowiązków na stanowisku zastępcy kierownika budowy lub też kierownika budowy z pracą w charakterze majstra, brygadzysty, czy też zastępcy kierownika grupy robót. Zdaniem Sądu, takie zrównanie i próba wykazania, że to co ubezpieczony wykonywał przed 15 lipca 1991r., realizował także i po tej dacie, okazała się nieskuteczna, choćby dlatego, że majster czy zastępca kierownika grupy robót nie wypełniają dokumentacji i nie odpowiadają za jej stan, nadto nadzorują jedynie pewien zespół osób pracujących na budowie w brygadzie czy

danej grupie. Z kolei zastępca kierownika budowy lub też kierownik budowy, mają obowiązki administracyjne, a także takie, które wiążą się z szeroko rozumianym nadzorem: nad wszelkimi pracami realizowanymi na budowie, nad każdym z etapów tych prac, nad zaopatrzeniem budowy w niezbędne materiały i sprzęt itd. Wobec tego, już choćby z tej przyczyny zeznania świadków i ubezpieczonego wskazujące, że ubezpieczony przez wiele lat pracy zajmował się niemalże tym samym i w zasadzie nadzorował jedynie tzw. prace mokre, nie zostały przez Sąd uwzględnione jako wiarygodne. Powodem do takiej oceny było również i to, że sami świadkowie i ubezpieczony wspominali o innych pracach i innych pracownikach (poza realizującymi prace mokre) nadzorowanych przez A. B., jednakże marginalizowali te kwestie, wskazując jej jako mniej ważne, a akcentowali z kolei nadzór, a nawet bezpośrednią pracę ubezpieczonego w spornym okresie, przy pracach głównie betoniarskich.

Dodatkowo, co trzeba podkreślić, zeznania świadków, jak i samego ubezpieczonego, nie do końca pokrywały się z zakresami obowiązków złożonymi do akt emerytalnych. Dokumenty te, opisujące zadania i odpowiedzialność kierownika budowy i zastępcy kierownika budowy, przedstawiają całe spektrum obowiązków należących do osób zajmujących takie stanowiska. W związku z tym twierdzenia świadków i ubezpieczonego, że praca kierownika czy zastępcy kierownika to niemal wyłącznie bezpośredni nadzór nad pracami betoniarskimi, są zdaniem Sądu niewiarygodne.

Zeznaniom świadków i ubezpieczonego w pozostałym zakresie, poza okolicznościami, o których była mowa, Sąd dał wiarę, uznając, że jako spójne i pokrywające się z dowodami z dokumentów, a szczególnie pisemnymi zakresami obowiązków, były wiarygodne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie A. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

II Oddział w W. z dnia 25 kwietnia 2016r., znak: (...), jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) wskazuje, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przy określaniu prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, o których mowa w powołanym art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r., nie ma żadnej swobody. Prace te ściśle i jasno zostały określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43) – zwanym dalej rozporządzeniem w sprawie wieku emerytalnego. Na wykazach prac zawartych we wskazanym rozporządzeniu, nie kończą się jednak ograniczenia dotyczące uprawnień z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Aby daną pracę uznać za wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracownik musi ją wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy. Dodatkowo, zgodnie z powołanym rozporządzeniem, aby mężczyzna mógł nabyć prawo do emerytury powinien:

1. posiadać 25-letni okres zatrudnienia, liczony łącznie z okresami równorzędnymi

i zaliczanymi do okresów zatrudnienia (§ 3 rozporządzenia);

2. wykonywać pracę wymienioną w wykazie A (Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego), będącym załącznikiem do rozporządzenia;
3. osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat (§ 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia) oraz
4. być zatrudnionym przez co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach (§ 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia).

Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze powinno być stwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze lub w świadectwie pracy (wyrok SN z dnia 15 grudnia 1997 roku, II UKN 417/97 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 roku, II UKN 598/00). Świadectwo pracy w warunkach szczególnych jest jednak dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i nie stanowi dowodu tego co zostało w nim odnotowane. Taki walor mają wyłącznie dokumenty urzędowe, do których w myśl stosowanego a contrario art. 244 § 1 k.p.c. nie zalicza się świadectwa pracy, skoro nie zostało sporządzone przez organy władzy publicznej ani inne organy państwowe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2013r., III AUa 783/13, Lex nr 1409118). Dodatkowo należy podkreślić, że w razie wszczęcia postępowania sądowego, toczącego się wskutek odwołania ubezpieczonego od odmownej decyzji organu rentowego w sprawie przyznania uprawnień do emerytury w wieku obniżonym dopuszczalne jest przeprowadzanie wszelkich dowodów dla wykazania okoliczności, mających wpływ na prawo do świadczenia. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być więc udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego.

W rozpatrywanej sprawie kwestią sporną było to, czy A. B. posiada wymagany 15 letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach oraz czy legitymuje się co najmniej 25 letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Spełnienie pozostałych przesłanek nie było zaś przedmiotem sporu, a jednocześnie nie budziło żadnych wątpliwości, gdyż wnioskodawca w dniu 31 stycznia 2016r. ukończył 60 lat i choć jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, to złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa (k. 2 akt emerytalnych).

Analizując spełnienie przez ubezpieczonego przesłanki ogólnego stażu pracy, Sąd miał na względzie, iż strony nie pozostawały w sporze co do konieczności uwzględnienia bądź nie, okresu zatrudnienia, wszystkie okresy, jakie wskazał ubezpieczony zostały bowiem zaliczone. Sporny był jedynie sposób, w jaki należało wyliczyć długość tych okresów. Kluczowy dla wyjaśnienia tej kwestii jest § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz. U. z 2011, Nr 237, poz. 1412), który stanowi, że przy obliczaniu okresu składkowego i nieskładkowego dodaje się, osobno dla każdego z tych okresów, poszczególne lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych; sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia są podane dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1981 r. - 25 dni roboczych.

W rozpatrywanej sprawie strony przedstawiły różną interpretację cytowanego przepisu, co wynika z pism procesowych. W wyniku odmiennej interpretacji inna była też długość okresów składkowych i nieskładkowych A. B., którą wyliczyły.

Sąd po dokonaniu analizy stanowiska stron oraz przepisu § 31 rozporządzenia z dnia 11 października 2011r. przyjął, że prawidłowe co do zasady, jeśli chodzi o sam sposób, metodę zliczania okresów składkowych i nieskładkowych, jest stanowisko prezentowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Stanowisko ubezpieczonego nie ma zaś żadnego oparcia w treści przepisów, ubezpieczony bowiem uznał, iż prawidłowa winna być taka metoda, wedle której najpierw

należy wyliczyć liczbę dni w poszczególnych okresach, a potem zamienić ją na miesiące i lata przy konsekwentnym przyjęciu, że miesiąc zawsze stanowi 30 dni, zaś rok, to 12 tak rozumianych miesięcy (k. 36 – 37). Tymczasem § 31 rozporządzenia z dnia 11 października 2011r. wyraźnie wskazuje w zdaniu pierwszym, że dla każdego z okresów osobno dodaje się poszczególne lata, miesiące i dni, czyli inaczej mówiąc, sumuje się je, bez wskazywanej przez ubezpieczonego potrzeby wcześniejszego przeliczenia na dni i dopiero potem zamiany na miesiące i lata. Metoda polegająca na takiej zamianie ma rację bytu i jest konieczna tylko w jednym przypadku, a mianowicie – jak wynika ze zdania drugiego § 31 rozporządzenia – w sytuacji, gdy występują okresy niepełnych miesięcy. Wówczas, z uwagi na fakt, że nie można dokonać takiego sumowania, jak wskazuje zdanie pierwsze przepisu, takie niepełne okresy oblicza się w dniach i dopiero sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych. W dalszej kolejności sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok.

Strona odwołująca prezentując wskazany wcześniej sposób obliczenia okresów składkowych i nieskładkowych, popadła w sprzeczność z treścią w/w przepisu i choć dla poparcia swego stanowiska powołała wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2006r. (I UK 286/05), to zdaniem Sądu, nie ma racji. Wskazane orzeczenie dotyczy zupełnie innego stanu faktycznego, a co najistotniejsze, zacytowany fragment tezy orzeczenia Sądu Najwyższego, stanowi w istocie powtórzenie fragmentu § 31 rozporządzenia. Z kolei zdanie, również zawarte w zacytowanej tezie, a mianowicie, że „przepis ten nie przewiduje wariantu, w którym miesiąc kalendarzowy miałby 31 dni, a rok 365” jest oczywiste, jeśli przeanalizuje się wskazany przepis. Pełnomocnik ubezpieczonego takiej analizy dokonał jednak wrywkowo, zaś Sąd dokonując wykładni § 31 rozporządzenia miał na uwadze pełne jego brzmienie, a nie tylko fragment. Taka „całościowa”, a nie „fragmentaryczna” wykładnia prowadzi do wniosku, że sposób obliczenia długości okresów składkowych i nieskładkowych A. B., zaprezentowany przez organ rentowy, co do zasady był prawidłowy. Nieprawidłowość w tych wyliczeniach, którą Sąd mimo to stwierdził, nie wynikała z błędnej metody obliczeń, ale z omyłki, a konkretnie z pominięcia w miesiącu marcu 1975r. jednego dnia. Wskazany miesiąc był niepełnym miesiącem pracy A. B., a zatem należało uwzględnić przypadającą w tym miesiącu liczbę dni. Powinna ona wynosić 26, a nie jak przyjął organ rentowy – 25. Ubezpieczony we wskazanym miesiącu pracował od 6 marca, czyli biorąc pod uwagę, że marzec ma 31 dni, liczba dni jego pracy od 6 do 31 marca 1975r. wyniosła 26. W wyniku tego, okres składkowy i nieskładkowy A. B. wyniósł łącznie nie 24 lata, 11 miesięcy i 29 dni – jak wskazał Zakład – lecz dokładnie 25 lat (po dodaniu pominiętego jednego dnia).

Inną okolicznością, co do której strony pozostawały w sporze, była długość okresu pracy A. B. w warunkach szczególnych, przypadających przed dniem 1 stycznia 1999r. Organ rentowy przyjął za udowodnione 13 lat, 10 miesięcy i 14 dni, pomijając okres zatrudnienia w (...) sp. z o.o. Ubezpieczony z kolei wskazywał, że okres od 15 lipca 1991r. do 31 grudnia 1998r. powinien być uwzględniony jako okres pracy w warunkach szczególnych. Powoływał się przy tym na świadectwo pracy w warunkach szczególnych, jakie za ten okres wystawił mu pracodawca. Sąd, zgodnie z tym, co zostało już wskazane, przyjął, że w/w dokument nie ma charakteru dokumentu urzędowego, a zatem zawarte w nim oświadczenie nie ma charakteru niepodważalnego i może zostać zakwestionowane. Tak właśnie stało się w rozpatrywanej sprawie, bowiem Sąd ocenił, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe daje podstawy do przyjęcia, że praca w (...) Sp. z o.o., pomimo wystawionego przez pracodawcę świadectwa, nie była pracą w warunkach szczególnych.

W spornym okresie A. B. wykonywał: od 15 lipca 1991r. do 31 marca 1993r. pracę na stanowisku zastępcy kierownika budowy, zaś w okresie od 1 kwietnia 1993r. do 31 grudnia 1998r. pracę kierownika budowy. Mogłaby zostać ona zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych, zgodnie z Wykazem A, Działem XIV, poz. 24, gdzie wskazano na „kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Warunkiem takiej kwalifikacji jest jednak to, że dozór inżynieryjno-techniczny powinien być sprawowany na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Znaczy to tyle, że praca zatrudnionych przy dozorze może być uznana jako wykonywana w szczególnych warunkach jedynie wówczas, gdy między profilem oddziału (wydziału) a pracami wskazanymi w rozporządzeniu istnieje relacja o kwalifikowanym charakterze. Nie wystarczy wykazać, że niektórzy pracownicy wchodzący w skład zespołu wykonywali prace w szczególnych warunkach, ważne



jest, czy dla osiągnięcia celu postawionego oddziałowi (wydziałowi) konieczne było wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu. W tym ujęciu termin "podstawowe" koncentruje uwagę nie na zbiorowości pracowników, ale na funkcji przypisanej wyodrębnionej strukturze pracodawcy. Przepis wyraźnie wskazuje, że zwrot "podstawowe" odnosi się do oddziałów i wydziałów. Oznacza to, że przy jego wykładni drugoplanowe znaczenie ma aspekt ilościowy. Nie jest aż tak ważne, ilu pracowników określonych specjalności było zatrudnionych, ważne przede wszystkim jest to, czy in gremio wykonywane przez tych pracowników prace miały charakter "podstawowy" w rozumieniu rozporządzenia. Jest to zrozumiałe, jeżeli zważyć, że funkcją pkt 24, działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego, jest zapewnienie pracownikom sprawującym dozór w warunkach szkodliwych analogicznych praw do wcześniejszej emerytury. Nie ma wątpliwości, że osoba nadzorująca, mimo że nie wykonuje bezpośrednio pracy fizycznej, to jednak przebywając na oddziale (wydziale), na którym warunki pracy ujemnie wpływają na organizm człowieka, jest w podobny sposób narażona na negatywne skutki świadczonej pracy. Wizualizuje to sens posłużenia się przez ustawodawcę niedookreślonym zwrotem "podstawowe prace" (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 marca 2014r., III AUa 607/13).

Dozór inżyniersko – techniczny, aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - musi odpowiadać łącznie następującym warunkom:

- 1) musi być dozorem inżyniersko-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy;
- 2) musi być sprawowany "na oddziałach i wydziałach", czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia;
- 3) powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór;
- 4) musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego);
- 5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

Powyższe oznacza, że nie każdy pracownik, który sprawuje jakiegokolwiek prace na wydziałach (oddziałach), na których jako podstawowe wykonywane są prace szczególne wymienione w wykazie do tego rozporządzenia, był zatrudniony w szczególnych warunkach pracy w rozumieniu tego aktu prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2013r., I UK 564/12). Nie jest zatem wystarczające dla zaliczenia danego okresu pracy do stażu zatrudnienia wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym jedynie przebywanie w spornym okresie w szkodliwym dla zdrowia środowisku pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 3 lutego 2016r., III AUa 946/15).

W przypadku ubezpieczonego, jego obowiązków polegających na sprawowaniu nadzoru nad pracownikami, a także na ogólnym (koordynacja prac, dbanie o zaopatrzenie itp.) nadzorze, nie można utożsamiać z dozorem inżyniersko-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Przez "kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie" należy bowiem rozumieć stanowiska pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie.

Wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez A. B. w spornym okresie nie potwierdzają zakresy czynności znajdujące się w aktach emerytalnych, w ramach których ubezpieczonemu jako kierownikowi budowy i zastępcy kierownika budowy przypisano szereg różnorodnych obowiązków. Ubezpieczony był odpowiedzialny za całokształt zagadnień związanych z terminowym i jakościowym wykonywaniem zleconych mu zadań, za oszczędne i celowe gospodarowanie przydzielonymi mu środkami produkcji. Do jego bezpośrednich obowiązków jako kierownika budów i zastępcy kierownika budów należała m.in. organizacja i kierowanie pracą podległych pracowników, kontrola zgodności funkcjonowania jednostki w zakresie technicznym, ekonomiczno - finansowym i prawnym, nadzór nad wykonywanymi robotami w zakresie zasad wykonawstwa budowlanego oraz przestrzegania przepisów bhp i ppoż., określenie zasad działania podwykonawców, stały nadzór na terminowym i merytorycznie prawidłowym rozliczeniem środków produkcji, odpowiedzialność za realizację robót w oparciu o odpowiednią i pełną dokumentację techniczną, nadzór nad prowadzeniem jakościowym odbioru wszystkich środków produkcji i podejmowanie czynności reklamacyjnych, gospodarowanie środkami produkcji i przestrzeganie zasad gospodarki materiałowej, a także koordynowanie i nadzorowanie prac podległych pracowników.

Dla uznania spornego okresu zatrudnienia ubezpieczonego dla celów nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym, wymagane było udowodnienie, że na stanowisku kierownika budowy i zastępcy kierownika budowy wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienie w charakterze pracownika dozoru inżyniersko-technicznego na oddziałach lub wydziałach, w których podstawowymi były prace wykonywane w szczególnych warunkach przez "dozorowanych" pracowników. Z zebranego materiału dowodowego, w tym ze wskazanych zakresów obowiązków, a częściowo również z zeznań świadków i ubezpieczonego, wynika zaś, że ubezpieczony wykonywał różne czynności związane z przygotowaniem do budowy, budową poszczególnych obiektów, a następnie zakończeniem budowy. W zależności od etapu budowy i tego, czy budowa była prowadzona całościowo (od początku do końca), czy też obejmowała remonty (ubezpieczony nie wskazał, jakiego rodzaju to były remonty i jakich pracowników wówczas zatrudniano), z całą pewnością zatrudniano różną ilość pracowników do określonych prac, w różnych specjalnościach – koniecznych na danej budowie, jak i robotników niewykwalifikowanych. Ubezpieczony jako kierujący budową i zastępca kierownika budowy, zdaniem Sądu, z przyczyn wyjaśnionych przy ocenie materiału dowodowego, nie ograniczał się jedynie do dozoru nad pracownikami zatrudnionymi przy pracach mokrych (betoniarze, zbrojarze), ale także nadzorował wszystkie inne osoby pracujące na budowie oraz realizował inne liczne czynności służbowe związane z prowadzeniem budowy od strony formalnej i praktycznej oraz polegające na nadzorze nad całym procesem budowy. Ubezpieczony zatem obok zadań typowo dozorowych wykonywał również czynności o charakterze organizacyjnym z tym dozorem niezwiązane, wynikające z jego pisemnych zakresów obowiązków, jak i częściowo z treści zeznań.

Świadkowie i ubezpieczony w zeznaniach, o czym była już częściowo mowa, starali się wykazać, że praca ubezpieczonego polegała przez cały czas na bezpośrednim nadzorze nad określoną grupą pracowników, a nawet na wykonywaniu wraz z pracownikami pewnych prac czy też na wdrażaniu pracowników w zadania. Zdaniem Sądu, takie twierdzenia nie odpowiadają prawdzie, biorąc pod uwagę okoliczność, że na budowach – szczególnie większych – istnieje hierarchia pracowników. Poza osobami bezpośrednio realizującymi prace, są zatrudnieni majstrowie, brygadziści czy kierownicy grupy robót, którzy bezpośrednio odpowiadają za prace na danym odcinku. To oni więc nadzorują bezpośrednio podległych pracowników, przyuczają ich, wdrażają w pracę i rozliczają z wykonanych zadań. Trudno przyjąć, by takie zadania realizował bezpośrednio, osobiście kierownik budowy czy jego zastępca. Sąd nie neguje, że mogło zdarzyć się, że również kierownik czy osoba go zastępująca na tym stanowisku – w tym wypadku ubezpieczony – bywał bezpośrednio, np. przy wylewaniu betonu, bo jest to ważny element prac budowlanych, czy też, okazjonalnie mógł pokazać pracownikowi, jak należy realizować pewne czynności. Nie można zgodzić się jednak z tym, że to były jego główne zadania jako kierownika budowy czy zastępcy kierownika budowy i że właśnie one wypełniały jego cały czas pracy.

Ponadto należy przyjąć, że chociaż ubezpieczony mając nadzór nad pracami budowlanymi nadzorował również prace wymienione w wykazie A, dziale V, oznaczonym jako prace "W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych" m.in. pod pozycjami 4, 9 (pracę betoniarskie, zbrojarskie, dekarskie), to brak jest podstaw do traktowania ich jako podstawowe. Budowa obiektów budowlanych wymaga zatrudnienia pracowników do wykonywania poszczególnych

etapów budowy i tylko niektóre z nich wymienione w wykazie A mają prymat prac w szczególnych warunkach. Pozostali pracownicy, nad którymi ubezpieczony pośrednio sprawował nadzór, szczególnie na budowach dużych, prowadzonych od początku, to pracownicy niewykwalifikowani, a także np. murarze czy tynkarze. Prace wykonywane przez te osoby nie zostały wyszczególnione w wykazie A.

Dodatkowo - jak wskazał w wyroku z dnia 9 października 2014r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie o sygn. akt. III AUa 3/14 - „stanowisko kierownika budowy jest oczywiście stanowiskiem pracy, na którym praca wykonywana ma przymiot pracy „w szczególnym charakterze” a nie „w szczególnych warunkach”. O ile bowiem warunki pracy np. spawacza zbrojarza - betoniarza czy cieśli budowlanego są do siebie zbliżone niezależnie od rodzaju i miejsca budowy, o tyle warunki pracy kierownika budowy na każdej budowie są porównywalne. Szczególny natomiast charakter stanowiska kierownika budowy wyraża się właśnie w szczególnej odpowiedzialności, jaką ponosi w ramach procesu budowlanego. Szczególny charakter tego stanowiska nie ma jednak nic wspólnego z bezpośrednim oddziaływaniem czynników szkodliwych dla zdrowia i obniżających wydolność organizmu, co przekładałoby się na uprawnienie do skorzystania ze świadczeń emerytalnych w wieku obniżonym w stosunku do powszechnego wieku emerytalnego”. Ponadto, we cytowanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Gdańsku oraz w wyroku z dnia 6 maja 2004r. Sąd Najwyższy (II UK 344/03), wskazali, że z umieszczenia stanowiska kierownika budowy w dziale III pod poz. 6 wykazu C stanowiącego załącznik do przywołanego rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego wynika, że stanowisko to nie było objęte przepisem art. 53 ust. 2 pkt 11 ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), a tym samym nie może być uznane za stanowisko, na którym wykonywana jest praca w szczególnych warunkach w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, opisana w którymkolwiek punkcie wykazu A.

Mając powyższe na uwadze Sąd ocenił, że praca A. B. w okresie od 15 lipca 1991r. do 31 grudnia 1998r. nie kwalifikuje się do uznania za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych.

Mając na względzie wszystkie wskazane wyżej motywy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.